

Sygn. akt III UK 19/16

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania W. H.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o emeryturę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 29 września 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 21 października 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od W. H. na rzecz pozwanego 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 21 października 2015 r. uwzględnił apelację pozwanego organu rentowego i zmienił wyrok Sądu Okręgowego w T. z 11 czerwca 2015 r. w ten sposób, że oddalił odwołanie wnioskodawcy W.H. od decyzji pozwanego z 29 stycznia 2015 r., odmawiającej mu prawa do wcześniejszej emerytury wobec braku wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Spór dotyczył okresu zatrudnienia od 1 listopada 1985 r. do 31 lipca 1994 r. Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca pracował wówczas jako diagnosta. Była to praca w szczególnych warunkach z wykazu A, dział XIV, pkt 16 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Sąd Apelacyjny

rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego uznał za nieuprawnione. Ustalił, że wnioskodawca wykonywał pracę na stacji diagnostycznej wchodzącej w skład działu transportu. Jego praca w charakterze diagnosty po otrzymaniu zlecenia kontroli, polegała na wjechaniu kontrolowanym pojazdem na kanał, wejściu do kanału, gdzie zamontowane były urządzenia diagnostyczne, sprawdzeniu podwozia, hamulców, układu wydechowego i kierowniczego. W sytuacji wystąpienia konieczności naprawy pojazdu, samochód był przekazywany do oddzielnego kanału, gdzie był naprawiany przez mechanika po przekazaniu mu przez wnioskodawcę informacji o istniejących usterkach. W sytuacji, kiedy pojazd był sprawny, wnioskodawca potwierdzał ten fakt w karcie pojazdu i podbijał dowody rejestracyjne. Jeśli chodzi o prace mechaników naprawiających opiniowane przez wnioskodawcę pojazdy, to jak wynika z zeznań wnioskodawcy, nadzorował ich prace „ale były to minutowe sprawy”. Praca w szczególnych warunkach z wykazu A, dział XIV, pkt 16 to praca wykonywana w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych. Aby zakwalifikować pracę w kanałach remontowych, jako wykonywaną w szczególnych warunkach, musi ona wiązać się z naprawą pojazdów mechanicznych lub szynowych. Wnioskodawca nie zajmował się naprawą diagnozowanych pojazdów. Ustalając konieczność ich naprawy w niektórych przypadkach, przekazywał je mechanikom pracującym w innym kanale remontowym. Pracodawca nie potwierdził w świadectwie pracy spornego okresu jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania podano, *„że skarga ta jest oczywiście uzasadniona wadliwym zastosowaniem przepisów prawa materialnego, które skutkowało ewidentnym naruszeniem interesu prawnego ubezpieczonego, w sposób szczególny przez to, że zaskarżony wyrok w sposób niesłuszny powoduje, że ubezpieczony został pozbawiony prawa do emerytury, pomimo spełnienia warunków przewidzianych w przepisach art. 184 i art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Fundusz Ubezpieczeń Społecznych oraz przepisu § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach. Ewidentność naruszenia prawa polega również na fakcie, iż organ rentowy przyznał uprawnienia do wnioskowanego świadczenia*

emerytalnego świadkowi, który również pracował na stanowisku diagnosty“. W uzasadnieniu wniosku dodano, że *„W oparciu o powyższe podstawy kasacyjne przyjęcie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania jest uzasadnione potrzebą rozstrzygnięcia czy praca diagnosty - kontrolera jest pracą wykonywaną w ramach kontroli jakości produkcji i usług oraz jaka praca jest wykonywana na stanowisku diagnosty a jaka na stanowisku diagnosty - kontrolera, czym te stanowiska się różnią oraz jak należy oceniać pracę ubezpieczonego w sytuacji, w której diagnozowanie pojazdu w latach 1985-1994 odbywało się bez specjalistycznych, znanych obecnie, urządzeń i było tak naprawdę pracą mechanika“.*

Pozwany wniósł o nieprzyjęcie skargi i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Metodycznie błędnie zakłada, że podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu na etapie przedsądu i składają się na podstawę przedsądu w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (*„W oparciu o powyższe podstawy kasacyjne przyjęcie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania jest uzasadnione...”*). Otóż nie jest to prawidłowe, gdyż na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych, lecz tylko wskazaną we wniosku podstawę przedsądu. O ile podstawy kasacyjne mogą uzasadniać uwzględnienie skargi (*a contrario* z art. 398¹⁴ k.p.c.), to w podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. znaczenie ma aż oczywista zasadność naruszenia prawa. Podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Stanowią odrębne od podstaw przedsądu elementy skargi (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 398⁹ § 1 w związku z art. 398⁴ § 2 k.p.c.), co oznacza, że nie zastępują podstaw przedsądu ani brakującego ich uzasadnienia. Odnosi się to również do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarżący we wniosku powinien więc samodzielnie wskazać i wykazać takie naruszenie przepisów, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest wadliwy i dlatego skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Wniosek tego nie czyni.

Nawet gdyby próbować odejść od tego reżimu, to w ocenie podstawy kasacyjnej wiązą ustalenia stanu faktycznego, na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Skarżący nie kwestionuje też ustalenia, że pracował jako diagnosta, choć zastrzega, że także jako kontroler, a w istocie jako mechanik. Nie jest to zgodne z ustaleniami w sprawie, gdyż nie ustalono, iż pracował w kanale remontowym przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych. Wówczas nie chodziłoby o sporadyczną pracę mechanika w kanale remontowym lecz o pracę stałą i w pełnym wymiarze (8 godzin). Tylko taką pracę można uznać za pracę w szczególnych warunkach. Decydują tu przepisy rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. o wieku emerytalnym pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach. Znaczenie ma więc inna praca niż praca diagnosty – kontrolera na stacji diagnostycznej. Sprawdzanie pojazdu pod względem technicznym w kanale nie jest równoznaczne ze stałą pracą i w pełnym wymiarze w kanale remontowym przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych. Nie jest zatem zasadny zarzut wadliwego zastosowania prawa materialnego. Konsekwentnie nie ma podstaw do stwierdzenia, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Oceny tej nie zmienia zarzut, że pozwany przyznał uprawnienia do emerytury świadkowi, który również pracował na stanowisku diagnosty. W tej sprawie nie ocenia się sprawy „świadka” lecz sprawę wnioskodawcy, a ściślej czy indywidulanie spełnia przesłankę pracy w szczególnych warunkach. Odpowiedź była negatywna.

Z tych motywów orzeczono jak sentencji (w art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w sprawie opłat czynności radców prawnych.